Agatha Christie, Autobiografia

„Co decyduje o wyborze wspomnień? Życie przypomina siedzenie w kinie. Pstryk! I oto ja: dziecko pałaszujące ptysie (…). Pstryk! Minęły dwa lata i siedzę na kolanach u babci (…). To jedynie chwilki — a między nimi długie, puste przestrzenie miesięcy czy nawet lat. Gdzie się wtedy było? Przywodzi to na myśl jedno z pytań Peer Gynta: *Gdzie byłem, ja, prawdziwy, cały?*" — to fragment *Autobiografii* autorstwa królowej kryminału — Agathy Christie. Prawie pięćsetstronicowy zbiór historii, które przydarzyły się słynnej autorce powieści detektywistycznych. Ta publikacja była inspiracją literackiej dysputy na lutowym spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki Nad Lipą.

Czy „to najlepsza rzecz, jaką Christie kiedykolwiek napisała" — jak można przeczytać na okładce anglojęzycznego wydania? Agatha Christie to uwielbiana przez czytelników pisarka, podróżniczka, farmaceutka, pielęgniarka, archeolożka amatorka, surferka, a przy tym wyjątkowa, inteligenta, obdarzona niezwykłą wyobraźnią i poczuciem humoru kobieta. Jej powieści (wydała ich ponad dziewięćdziesiąt w dziesiątkach języków i w ponad dwóch miliardach egzemplarzy), opowiadania i sztuki teatralne do dzisiaj zachwycają kunsztem literackim, misterną intrygą i nietuzinkowymi postaciami (m.in. Herkules Poirot, Jane Marple, nadinspektor Battle, Parker Pyne czy Ariadna Oliver), które na stałe weszły do kanonu literatury. Jak wyglądało jej życie? *Autobiografię* Christie zaczęła pisać w kwietniu 1950 roku, a skończyła 15 lat później — w wieku 75 lat. Uznała to za odpowiednią porę: „To właściwy, jak sądzę, moment, żeby przestać. Dlatego że, jeśli chodzi o życie, to jest to już wszystko, co można o nim powiedzieć". Na kartach książki pojawia się świat wiktoriańskiej Anglii, pełen zadziwiających szczegółów, obyczajowych smaczków, opisujących życie ludzi na początku XX wieku. Pisarka wspomina dzieciństwo, młodość, dwa małżeństwa, burzliwe czasy wojen światowych, przeprowadzki, podróże, w trakcie których zwiedziła nie tylko Bliski Wschód, lecz prawie cały świat. Jednym słowem mnóstwo anegdot i zabawnych historii z życia towarzyskiego, artystycznego i rodzinnego pisarki.

A co o tej obszernej lekturze sądzą Klubowicze? Pan Piotr zwrócił uwagę na wyeksponowanie „kadrów pamięci z własnego dzieciństwa, które zajmuje ⅓ książki". Pani Anna odniosła się do strony obyczajowej oraz przedstawiła poglądy Agaty Christie na temat własnej twórczości. Według pani Stanisławy książka jest „naładowana informacjami", trudna, ale warto ją przeczytać. Pisarka bardzo dobrze pamięta osoby, z którymi się stykała, zajmująco odmalowała życie angielskiej klasy średniej. Poruszyła także temat powstawania utworów królowej kryminałów. Pani Danuta omówiła wątek podróżowania i podobieństwa do serialu *Downton Abbey*. Głos zabrała też pani Elżbieta, która przywołała cytat mówiący o delektowaniu się wspomnieniami oraz zaprezentowała Klubowiczom domysły i hipotezy związane z tajemniczym zniknięciem autorki. Warto poznać Agatę Christie lepiej, a *Autobiografia* to *must read* dla wielbicieli jej talentu.